

LUDWIK KRÓLIK

SZPITAL ŚW. DUCHA W WARSZAWIE OD XV DO XVIII WIEKU. ZARYS DZIEJÓW

Treść: Wstęp; I. Powstanie, uposażenie i organizacja szpitala do 1544 roku; II. Rozwój szpitala w okresie Tridentinum; III. Szpital w świetle wizytacji z 1736 roku; IV. Szpital w drugiej połowie XVIII stulecia; Zakończenie; Aneks — Wizytacja szpitala w 1736 roku.

WSTĘP

Działalność charytatywna cechowała chrześcijaństwo od samego początku. Wyrastała ona z prawa miłości bliźniego. W ciągu wieków aktywność ta przybierała różne formy w zależności od czasu i konkretnej sytuacji. W okresie od XV do XVIII wieku, nie licząc zakonów, można w Polsce wyróżnić dwa rodzaje instytucji, których głównym celem była dobroczynność: tzw. prepozytury szpitalne, występujące głównie w większych miastach oraz tzw. szpitale, czyli przytułki dla ubogich będące agendami parafii.¹ Podobne cele stawiały sobie również bractwa miłosierdzia i bractwa ubogich.

Rozwój szpitalnictwa stwierdzić można w wielu diecezjach polskich.² Instytucje te znane były także na terenie diecezji poznańskiej, w archidiakonacie warszawskim. Od 1444 roku funkcjonował, przy kościele św. Marcina na ul. Piwnej w Warszawie — stolicy książąt mazowieckich — szpital pod wezwaniem Świętego Ducha. Już wówczas Warszawa była stolicą archidiakonatu, który administracyjnie należał do diecezji poznańskiej. W mieście tym rezydował oficjał i spełniał swoje

¹ J. Nowacki, *Dzieje archidiecezji poznańskiej*, t. 2, Poznań 1960 s. 650—664; S. Litak, *Struktura i funkcje parafii w Polsce*, w: KP, t. 2, Kraków 1969, s. 420 nn.; zob. szereg art. na ten temat: K. Dola, *Opieka społeczna Kościoła*, w: HKP, t. 1, cz. 1, s. 166—175, 279—282, 433—442; t. 1, cz. 2, s. 120—122, 368—373, 504—506; F. M. Sobieszczanski, *Dzielnica Staromiejska w Warszawie*, zebrał A. Kraushar, Warszawa, br. s. 105 nn.

² Tamże.

funkcje archidiakon. Urzędnicy ci w zastępstwie biskupa poznańskiego wykonywali władzę sądowniczą i administracyjną.

W ciągu długich dziejów szpital Świętego Ducha w Warszawie spełniał swoje funkcje. Znakiem jego działalności są m. in. wytworzone akta źródłowe. Wiele spośród nich ocalało. W oparciu o pozostawione archiwalia historycy podejmowali trud śledzenia dziejów wspomnianej instytucji. Pełnej jednak monografii szpitala, zarówno w aspekcie organizacyjnym, jak i czasowym, nie posiadamy. W 1938 roku p. dr Jadwiga Karwasińska, wykorzystując dobrze źródła archiwalne, opracowała w sposób interesujący 100-letnie dzieje szpitala Św. Ducha w Warszawie (1444—1544).³ W okresie powojennym powstawały dalsze prace na temat działalności dobroczynnej i szpitalnictwa w Polsce.⁴ Nie można tu pominąć monografii p. Zofii Podgórskiej-Klawe o szpitalach warszawskich (1388—1945).⁵ Autorka na podstawie opracowań i archiwaliów rzuciła wiele światła na szpitale warszawskie, w tym też i na szpital Św. Ducha na ul. Pivnej. Studium to jest jednak zbyt ogólne, o charakterze syntetycznym, obejmujące duży czasokres, w większości — jak się wydaje — oparte na opracowaniach.

Niniejszy artykuł stanowi zarys dziejów szpitala Św. Ducha w Warszawie od XV do XVIII wieku. Nie jest on oczywiście ujęciem wyczerpującym. Skorzystano z dostępnych opracowań i rękopisów. Początkowe dzieje szpitala przedstawiono w oparciu o pracę J. Karwasińskiej. Niektóre fragmenty uzupełniono nowymi treściami, pochodzącymi z nieznanych źródeł archiwalnych. Uwzględniono archiwalia przechowywane w Archiwum Archidiecezjalnym w Warszawie i Poznaniu, tudzież dokumenty Archiwum Głównego Akt Dawnych w Warszawie. Szczególnie cenna dla naszych badań jest wizytacja szpitala z 1736 roku. Dokument ten załączono w całości na końcu niniejszego artykułu.

³ J. Karwasińska, *Szpital Św. Ducha w Warszawie, Dzieje fundacji Anny Bolesławowej księżny mazowieckiej początkowe (1444—1544)*, Warszawa 1938.

⁴ Zob. np. Z. Góralski, *Opieka społeczna i szpitalnictwo w dawnej Polsce (na przykładzie Lubelszczyzny)*, *Zeszyty Historyczne* 3 (1963), s. 82—101; por. przypis 1.

⁵ Z. Podgórska-Klawe, *Szpitale warszawskie 1388—1945*, Warszawa 1975.

I. POWSTANIE, UPOSAŻENIE I ORGANIZACJA SZPITALA
DO 1544 ROKU

Celem działalności dobroczynnej Kościoła w średniowieczu było niesienie doraźnej pomocy tym, którzy znaleźli się w jakiegokolwiek potrzebie materialnej, a nie byli w stanie zapracować na własne utrzymanie. Opiekę taką znajdowali potrzebujący w szpitalach. Zanim powstał opisywany szpital w murach Starej Warszawy, istniały już w wielu miastach Polski liczne zakłady dobroczynne, które były domami opieki dla ubogich i cierpiących.⁶ Taką rolę miał spełniać również nowy szpital w Warszawie, ufundowany przez księżną Annę Bolesławową.

Pierwsza wzmianka źródłowa, dotycząca początków interesującego nas szpitala pochodzi z roku 1441. Pod tym właśnie rokiem bp poznański Andrzej z Bnina odnotował w swoich aktach, iż Anna, księżna mazowiecka, przeznaczyła wieś Piaseczno oraz 10 seksagenów rocznie, które miały pochodzić z przewozu przez Wisłę w Warszawie, na erekcję szpitala Św. Ducha w murach Starej Warszawy.⁷

Należy zauważyć, że początkowo fundusz ten miał być przekazany na uposażenie kaplicy Św. Trójcy, Wniebowzięcia NMP i św. Anny, mieszczącej się w kolegiacie św. Jana Chrzciciela. Potem jednak fundatorka zdecydowała inaczej, a bp Andrzej zwolnił księżną Annę od obowiązku zapisania Piaseczna i dochodów z przewozu warszawskiego na rzecz wspomnianej kaplicy.⁸

Co było przyczyną zmiany decyzji księżnej, dokładnie nie wiadomo. Trzeba jednak wspomnieć, iż motywem działania Anny był wzgląd religijny, a nade wszystko charytatywny. Jako osoba szczerze pobożna już wcześniej ufundowała w kolegiacie warszawskiej kaplicę i kolegium mansjonarzy, pozostawiła fundusz dla psalterzystów. Wybudowała oraz uposażyła kościół i klasztor bernardynów w Warszawie. Szpitalowi zaś Św. Ducha przeznaczyła cały swój majątek nieruchomy.⁹

Wkrótce potem rozpoczęły się starania o odpowiednie miejsce, niełatwe już do znalezienia w ciasnym obrębie murów

⁶ Por. Dola, art. cyt., t. 1, cz. 1, s. 166 nn.

⁷ *Acta ecclesiae collegiatae Varsoviensis*, ed. B. Ulanowski, w: *Archiwum Komisji Prawniczej*, t. 6, Kraków 1897—1926 s. 13; por. Karwasińska, dz. cyt., s. 25.

⁸ Tamże; AGAD, 9 XII 1441, dok. perg., sygn. nr 1778.

⁹ Karwasińska, dz. cyt., s. 24.

Starej Warszawy. Najstosowniejszy okazał się plac, a raczej ogród nieużytkowany po prawej stronie kościoła św. Marcina przy ul. Piwnej. Była to własność augustianów, mieszkających tu od 1356 roku. Zakonnicy nie opływali w dostatki. Układ doszedł do skutku 28 VI 1442 roku. Księżna za zapłatą 42 florenów węgierskich i brogu żyta (potrzebnego widać zakonnikom na przednówku) otrzymała ów plac, a raczej część cmentarza kościelnego i ogród opustoszały z prawem wzniesienia potrzebnych budynków i urzędzeń oraz nadbudowania nad zakrystią klasztorną odpowiedniego pomieszczenia, gdzie chciała sama zamieszkać i żywić swoich ubogich.¹⁰

Kupno placu od augustianów potwierdził dnia 26 VIII 1442 r. Piotr z Krakowa, przeor a zarazem wikariusz i prowincjał augustianów.¹¹ Bulla papieska, erygująca szpital dla ubogich została wydana przez pap. Eugeniusza IV dnia 30 III 1444 roku.¹² Po zbadaniu okoliczności towarzyszących wspomnianej fundacji, nuncjusz papieski w Polsce Andrzej de Palatio, zatwierdził ją na mocy dokumentu wydanego 23 II 1445 roku.¹³ Kaplica szpitalna p. w. Św. Ducha została obdarzona przez prymasa, biskupów: poznańskiego, krakowskiego i lwowskiego bliżej nam nieznanymi przywilejami odpustowymi.¹⁴

Wspomniany już bp Andrzej z Bnina dnia 17 XI 1445 roku, litując się nad biednymi i nieszczęśliwymi, przeznaczył (za zgodą kapituły poznańskiej) na cele szpitala dziesięciny zboża i lnu ze wsi Niecieplino i Puznowo, położonych w pow. czer skim oraz Piaseczna.¹⁵ Dziesięciny — jak wiadomo — stanowiły jeden z dochodów instytucji kościelnych. W naszym przypadku biskupstwa poznańskiego. Oprócz dziesięcin do szpitala należały barcie pszczele, rozmieszczone we wsi Kaczkowo i Gniewań, pochodzące z fundacji książęcej oraz pewne sumy pieniężne, które miały być uiszczane przez poddanych ze wsi: Laliny, Gniewań i Latowicz. Ubodzy szpitala korzystali również z dochodów, które przynosiły młyn, ulokowany pod ga-

¹⁰ Tamże, s. 25; *Acta collegiatae*, ed. Ulanowski, s. 14; AGAD, dok. perg., sygn. nr 2108, 1515.

¹¹ AGAD, dok. perg., sygn. nr 2102.

¹² AGAD, dok. perg., sygn. nr 2104; por. *Acta collegiatae*, ed. Ulanowski, s. 15.

¹³ AGAD, dok. perg., sygn. nr 2104.

¹⁴ *Acta collegiatae*, ed. Ulanowski, s. 14 n.; AGAD, dok. perg., sygn. nr 2106.

¹⁵ *Acta collegiatae*, ed. Ulanowski, s. 16; AGAD, dok. perg., sygn. nr 2105; por. Karwasińska, dz. cyt., s. 28 n.

jem powązkowskim na rzece Drnie oraz dwa stawy rybne, usytuowane też na Powązkach.¹⁶

Powstanie szpitala Św. Ducha w Warszawie nie było zjawiskiem odosobnionym. Rozwój szpitalnictwa w XV wieku daje się zauważyć w różnych częściach Polski. Liczne zapisy nie tylko pozwoliły na rozbudowę dawnych szpitali, ale także na zbudowanie dużej liczby nowych. Orientacyjnie można przytoczyć, że z okresu do r. 1400 znamy około 180 szpitali z terenów dawniejszej Polski, natomiast z samego XV wieku — około 210 szpitali. Ten wzrost szpitalnictwa świadczyłby o specyfice religijności chrześcijańskiej schyłku średniowiecza, głębokiej i powszechnej, kładącej silny nacisk na czyn, dobry uczynek, przez który rodziny lokowały swe kapitały, by „odzyskać” je w życiu wiecznym.¹⁷

Znanym źródłem funduszków dla biednych i szpitali były testamenty. Wspomniana już księżna Anna sporządziła taki dokument dnia 3 V 1458 roku. Aktem swej ostatniej woli powiększyła dotychczasowe uposażenie umiłowanego szpitala Św. Ducha w Warszawie, zapisując mu jeszcze 2 łany ziemi, ulokowane na Powązkach. Pierwszy został wykupiony od Matysowej Antarzowej, drugi od ks. Jana Janowskiego, kanonika i wicekanclerza. Ofiarowała szpitalowi również dom murowany, stojący obok kościoła św. Marcina. Zarząd i opiekę duszpasterską przekazała fundatorka mansomiarzom z kaplicy NMP w kolegiacie warszawskiej z tym zastrzeżeniem, że księża mansomiarze wybiorą jednego spośród siebie, który byłby za wszystko odpowiedzialny.¹⁸

Przy okazji należy wspomnieć, iż początkowo administracją szpitala zajmowali się augustianie. Zakonnicy ci — mimo dyspozycji testamentu — długo walczyli o odzyskanie utraczonych praw. Dopiero w roku 1517 zrzekli się wszelkich roszczeń w zamian za skromne roczne wynagrodzenie.¹⁹

Kapelani wywodzący się z grona mansomiarzy nie wywiązywali się z obowiązków dość przykładowo. W 1523 roku księżęta prosili kapitułę warszawską, aby wejrzała w stan dóbr i dochodów szpitala zarządzanego przez mansomiarzy. Uroczystym

¹⁶ AGAD, dok. perg., sygn. nr 2107, 1779; *Acta collegiatae*, ed. Ulanowski, s. 16; por. Karwasińska, dz. cyt., s. 28 n.; ArWwa, Okęcki, vis. 1787 II, k. 266—270.

¹⁷ Dola, art. cyt., t. 1, cz. 2, s. 432.

¹⁸ *Acta collegiatae*, ed. Ulanowski, s. 19 n.; por. Karwasińska, dz. cyt., s. 29—32.

¹⁹ Karwasińska, dz. cyt., s. 33; por. Podgórska-Klawe, dz. cyt., s. 24 n.

dokumentem wystawionym 5 IV 1526 roku księżniczka Anna (wnuczka Anny Bolesławowej) zarząd i prawo patronatu nad szpitalem oddała kapitule warszawskiej, zastrzegłszy dożywotnio przełożenie dla faworyzowanego przez jej zmarłych braci ks. Jana Grotowskiego. Na przyszłość jednak przełożonym i administratorem szpitala oraz starszym nad 8 psalterzystami kolegiackimi miał być któryś z kanoników.²⁰

Po wcieleniu Mazowsza do Korony król Zygmunt Stary 1 IV 1527 roku prawo patronatu i opieki nad szpitalem zatrzymał przy sobie. Szpital z książęcego stał się odtąd królewskim — *hospitale regium*. Kapituła miała sprawować zarząd rzeczywisty z ramienia królewskiego, delegując do tej czynności jednego ze swych kanoników, wybranego spośród gremium kapituły, który miał pełnić funkcję prowizora.²¹ Dnia 22 XII 1544 roku król Zygmunt Stary wyraził zgodę na wybór dwóch prowizorów.²² Jeden z nich miał sprawować rządy w samym szpitalu i w majątku warszawskim, drugi w dobrach ziemskich. Odtąd kapituła prowadziła kontrolę rachunków rocznych, wizytowała szpital i postanawiała o ważniejszych sprawach gospodarki i zarządu.²³

Wiele kłopotu sprawiał kapitule wymieniony już ks. Jan Grotowski, dotychczasowy zarządca szpitala, zwany w źródłach prepozytem (†1544). W latach trzydziestych XVI stulecia mieszkańcy szpitala przedłożyli kapitule tyle skarg na niego, że zarządca dóbr kapitulnych (prokurator) ułożył z nich pismo, którego treść w obecności Grotowskiego roztrząsano na posiedzeniu.²⁴ W skargach tych żalili się chorzy na wymuszanie wkupnego, złe traktowanie ze strony służby szpitalnej, złe pożywienie, a nade wszystko na niewłaściwy stosunek Grotowskiego do chorych i poddanych.²⁵

Powyzsza sprawa omawiana była na generalnym posiedzeniu kapituły, które odbyło się dnia 29 IX 1535 roku. Prałaci i kanonicy postanowili wówczas, iż po śmierci Grotowskiego kierownictwo szpitala przekazane zostanie jednemu z konfra-

²⁰ Karwasińska, dz. cyt., s. 44 n.; AGAD, dok. perg., sygn. nr 3303; *Acta collegiatae*, ed. Ulanowski, s. 30.

²¹ AGAD, dok. perg., sygn. nr 2110; *Acta collegiatae*, ed. Ulanowski, s. 30; ArWwa, Akta kapituły 1676—1804; Karwasińska, dz. cyt., s. 45.

²² AGAD, dok. perg., sygn. nr 2113, dok. papier., sygn. nr 1671; *Acta collegiatae*, ed. Ulanowski, s. 33.

²³ Tamże; por. Karwasińska, dz. cyt., s. 48.

²⁴ Tamże; por. Podgórska-Kławe, dz. cyt., s. 24 n.

²⁵ Karwasińska, dz. cyt., s. 56.

trów, który ma pewne predyspozycje na to stanowisko. Dotychczasowemu prepozytowi Grotowskiemu przypomniano o obowiązkach, zwłaszcza w stosunku do chorych i poddanych. Ze szczególną troską powinien on odnosić się do chorych, w szczególności do kapłanów i dbać o porządek, a także bez zgody kapituły nikogo do szpitala nie przyjmować. Poddanych — jak czytamy w aktach kapituły z 1535 roku — którzy pracowali w dobrach szpitalnych ma traktować z należną życzliwością, unikać gwałtów i krzywd; słowem — być dla nich prawdziwym ojcem. Z racji swojej funkcji i troski o szpital administrator-prepozyt korzystał z dochodu altarii „fundi Hin-czewicze”, a nadto otrzymywał 20 seksagenów z kasy szpitalnej.²⁶

Do osoby ks. Jana Grotowskiego wrócono jeszcze na posiedzeniu tygodniowym kapituły, które miało miejsce 14 XII 1537 roku. Na zebraniu tym kapituła sformułowała 12 artykułów odnoszących się do prepozyta szpitala i jego następców. Treść tych artykułów dotyczyła sprawy przyjmowania chorych, dbałości o poddanych, ubogich, chorych, a zwłaszcza kapłanów, którym specjalne potrawy i pszenny chleb powinno się dawać. Zarządzenia zwracały też uwagę na kwestię dóbr szpitalnych (których nie wolno alienować), budynków i dochodów. Wreszcie przypominały Grotowskiemu i następcom o obowiązku prowadzenia specjalnej księgi dochodów i rozchodów szpitala.²⁷

Po śmierci Grotowskiego († 1544) szpital Św. Ducha funkcjonował i spełniał swoją rolę. Służył — w myśl fundacji — biednym, chorym i opuszczonym mieszkańcom Warszawy. Przez kolejne zapisy i należyłą gospodarkę dobrami szpitalnymi omawiany szpital stał się zakładem wyłącznie leczniczym dla osiemdziesięciu chorych.²⁸

II. ROZWÓJ SZPITALA W OKRESIE TRIDENTINUM

U źródeł rozwoju instytucji charytatywnych w drugiej połowie XVI wieku leżały z jednej strony zalecenia Soboru Trydenckiego (1545—1563) i zainteresowanie się duchowieństwa problemami życia społecznego, z drugiej — konkretne zapotrzebowanie społeczne. Wzrastało ono wraz z pogłębianiem się nędzy i powiększaniem liczby ubogich. Stan kościelnej opieki nad biednymi, zwłaszcza szpitalnictwa, omawiano na Soborze

²⁶ *Acta collegiatae*, ed. Ulanowski, s. 79 n.

²⁷ Tamże, s. 81—83.

²⁸ Por. np. ArWwa, Akta kapituły 1676—1804.

Trydenckim na czterech sesjach. Rezultatem obrad były uchwały polecające ordynariuszom diecezji troskę o rewindykację dóbr szpitalnych i dobrą administrację na przyszłość, wizytowanie szpitali i żądanie sprawozdań od rządców, usuwanie nierzetelnych prowizorów, niedopuszczanie dłuższego niż trzyletni okres administrowania.²⁹ Na podstawie tych ogólnych wskazań potrydenckich synody polskie wieków XVI i XVII wielokrotnie wracały do problemów szpitali: plebani winni ustanawiać zarządców szpitali i prosić kurię o ich zatwierdzenie, zarządcy co roku wobec wizytatora winni składać sprawozdania, co trzy lata mają się zmieniać, nie wolno im sprzedawać ani wydzierżawiać gruntów bez zgody biskupa.³⁰

Postanowienia Soboru Trydenckiego oraz zarządzeń synodów diecezjalnych dotyczące szpitalnictwa wprowadzano stopniowo w życie. Wizytacje z przełomu wieków XVI i XVII potwierdzają, że faktycznie szpitalnictwo na ziemiach polskich zostało zorganizowane według powyższych zasad.³¹ Diecezja poznańska nie była w tym czasie wyjątkiem. Niestety, nie dysponujemy dokumentami źródłowymi na ten temat ze schyłku XVI wieku.³² Dopiero wizytacje z XVII i XVIII stulecia mówią nam bliżej o szpitalach na terenie diecezji poznańskiej.³³ Niektóre jednak informacje są nieścisłe, np. wizytacja archidiaconatu warszawskiego z roku 1603 nie podaje danych o szpitalach warszawskich.³⁴

Po tych ogólnych uwagach przejdźmy do przedstawienia sieci szpitali w Warszawie i okolicy. Oprócz interesującego nas szpitala istniał od 1388 roku pod tym samym wezwaniem szpital poza murami Warszawy.³⁵ Według najnowszych opracowań wymienić należy jeszcze szpital Św. Trójcy, założony przed 1544 rokiem u zbiegu Nalewek i Długiej, obok późniejszego Arsenału. Również przed 1544 rokiem powstał jakiś szpital „ad Bernardinos”. W 1572 r. mieszczanka Anna Wolfowa ufundowała szpital przy kaplicy Św. Krzyża (obecny kościół Św.

²⁹ Por. Dola, art. cyt., t. 1, cz. 2, s. 368 nn.

³⁰ Zob. np. J. Sawicki, *Concilia Poloniae*, t. 9, s. 14, 29 nn.; por. L. Królik, *Organizacja diecezji łuckiej i brzeskiej od XVI do XVIII wieku*, Lublin 1983, s. 326.

³¹ Por. przypis 29.

³² Nowacki, dz. cyt., s. 651.

³³ ArPz, AE XXVI, k. 245—260, AE XXX, k. 448—451v; ArWwa, Akta konsystorza, k. 81—83v; ArWwa, Okęcki, vis. 1787 I, k. 52—54.

³⁴ ArPz, AV Laurentii Goślicki.

³⁵ Nowacki, dz. cyt., s. 662.

Krzyża). Istniał także prawdopodobnie już w XVI wieku szpital przy bliżej nieokreślonej kaplicy św. Doroty przy drodze do miasta oraz szpital dla ubogich w pobliżu zamku.³⁶

Opisywany szpital Św. Ducha w murach Starej Warszawy należał z pewnością do znaczniejszych. Przeznaczony był dla 80 ubogich, chorych i opuszczonych. Liczbę tę wyszczególnił król Zygmunt Stary. W odpowiednim dokumencie, wydanym 1 IV 1527 roku, zaznaczył król, iż „w szpitalu nie powinno być więcej niż osiemdziesiąt osób. Jeżeli uposażenie szpitala zostanie powiększone, będzie można zwiększyć liczbę chorych”.³⁷

Z biegiem lat uposażenie szpitala pomnażano, jednak liczba ubogich i chorych nie przekraczała 80 osób. Tak np. w 1626 roku z powodu zarazy znajdowało się w szpitalu tylko 26 chorych, bo ponad dwudziestu zmarło.³⁸ W wizytacji szpitala z roku 1736 odnotowano około 60 chorych.³⁹ Wyjątek stanowiłby schyłek XVIII stulecia, kiedy to w szpitalu było 119 osób.⁴⁰

Utrzymanie takiej liczby cierpiących i nieszczęśliwych ludzi, a nadto 12 ubogich studentów uczęszczających do szkół, wymagało odpowiednich środków finansowych. Baza materialna bowiem decydowała o funkcjonowaniu szpitala. Najwięcej zapisów zostało poczynionych — jak wiemy — przez księżną Annę. Pierwotne uposażenie szpitala potwierdził i uzupełnił w 1531 roku bp Jan Latański nadaniem dziesięcin swego stołu, pochodzących ze wsi Piaseczno, Kiczki, Podsiadły i Mienia.⁴¹ Do szpitala inkorporowana była plebania w miasteczku Cegłowie, które również do niego należało.⁴² Król Zygmunt Stary 23 IV 1544 roku ofiarował szpitalowi staw rybny i młyn wodny przy dobrach królewskich Gozdziecz, w ziemi liwskiej nad rzeką Baginią.⁴³ Rzecz zrozumiała, że dobrami musiał zarządzać ekonom. Jego walory wymieniono w czasie generalnego posiedzenia kapituły, które miało miejsce dnia 29 IX 1542 roku. Członkowie kapituły — wyprzedzając jak gdyby postulaty Soboru Trydenckiego — jednogłośnie orzekli, że ekonom

³⁶ Podgórska-Klawe, dz. cyt., s. 31—32.

³⁷ ArWwa, Akta kapituły 1676—1804 (Privilegium administrationis hospitalis); AGAD, dok. perg., sygn. nr 2110.

³⁸ ArPz, AE XXVI, k. 260.

³⁹ ArWwa, Akta konsystorza, k. 82.

⁴⁰ ArWwa, Akta konsystorza, k. 82 n.; ArWwa, Okęcki, vis. 1787 I, k. 130, II, k. 269.

⁴¹ AGAD, dok. perg., sygn. nr 2109; ArWwa, Okęcki, vis. 1787 I, k. 130.

⁴² ArWwa, Akta konsystorza, k. 81.

⁴³ AGAD, dok. perg., sygn. nr 2114.

szpitala królewskiego powinien być gorliwy i uzdolniony, zwłaszcza gdy chodzi o obsiewanie pól i zbiory. Sam osobiście powinien wizytować pola, bronić poddanych, strzec granic, budynki zniszczone odnawiać.⁴⁴

Na tak ważną funkcję ekonoma wyraźnie zwrócił uwagę w protokole wizytacyjnym z 1626 roku bp poznański Jan Węzyk (1624—1627). Według tenoru powyższego dokumentu szpital i jego dobra należały do administracji kapituły. W każdą sobotę dwaj kanonicy mieli wizytować szpital. Co 3 lata, przed wyborem ekonoma, miała się odbyć rewizja dóbr zarządzanych przez niego. Pod karą ekskomunikacji ekonom nie mógł sprzedawać dóbr, a poddanych wyznaczać do pracy na innych polach.⁴⁵ Podobnie wyraził się w dekrecie reformacyjnym skierowanym do szpitala w roku 1639 bp Andrzej Szoldrski.⁴⁶

Troska biskupów poznańskich o dobro diecezji, wyrażona w dekretach reformacyjnych, stanowi część wielkiego procesu reformy całego Kościoła w okresie Tridentinum. Odnowa wielu dziedzin życia, w tym szpitalnictwa, była ideałem, do którego zmierzało wielu biskupów duszpasterzy. Takim był np. wspomniany wyżej bp Jan Węzyk. Był to dzielny arcypasterz, znany m. in. jako autor nowego zbioru ustaw synodalnych prowincji (prymasowskiej) gnieźnieńskiej. Umarł dnia 27 V 1638 roku w Łowiczu.⁴⁷

W czasie wizytacji szpitala Św. Ducha w Warszawie bp Węzyk ubolewał bardzo, iż nie było tam w ogóle kapelana do obsługi duszpasterskiej chorych. Poleciał zatem kapitule warszawskiej zająć się natychmiast tą sprawą. Kapelan — jak czytamy dalej w aktach wizytacyjnych — „powinien stale rezydować w szpitalu. Za swój trud ma otrzymywać stałą pensję. Do jego obowiązku, oprócz administrowania sakramentów św., należy odprawianie chorym w kaplicy 4 mszy tygodniowo. Ponadto w środy i niedziele niech z chorymi wspólnie odmawia litanię do świętych, a w sobotę do Matki Bożej”⁴⁸.

W jaki sposób postulaty bpa Węzyka zostały zrealizowane, dokładnie nie wiemy. Z późniejszych lat wiadomo, iż kapelani byli w szpitalu i spełniali swoje obowiązki.⁴⁹

⁴⁴ *Acta collegiatae*, ed. Ulanowski, s. 86 n.

⁴⁵ ArPz, AE XXVI, k. 259.

⁴⁶ ArPz, AE XXX, k. 448—451v.

⁴⁷ Nowacki, dz. cyt., s. 105.

⁴⁸ ArPz, AE XXVI, k. 259—260 (De cura animarum pauperum hospitalis).

⁴⁹ ArWwa, Akta konsystorza, k. 72, 82v.

Zaangażowanie w szpitalu 30 X 1684 roku sióstr miłosierdzia św. Wincentego do obsługi chorych przyczyniło się w znacznym stopniu do lepszego funkcjonowania omawianej instytucji. Początkowo pracowały dwie lub trzy siostry i utrzymywane były na koszt szpitala. Zakonnice te jednak nie miały obowiązku czuwania w nocy nad chorymi. W wypadku śmierci mogły być pochowane w podziemiach kaplicy szpitalnej. W zakresie swojej pracy zależne były od jurysdykcji kapituły. Z racji zaś reguły podlegały superiorowi generalnemu księży misjonarzy.⁵⁰

W końcu XVII stulecia na terenie Warszawy i okolic istniały jeszcze inne ośrodki charytatywne, które niosły pomoc biednym. Oprócz już podanych, należy tu wymienić następujące: szpital-przytułek przy Kamiennych Schodkach (1693), również pod patronatem kapituły, szpital św. Łazarza na ul. Mostowej dla syfilityków (1596), bractwo św. Benona (1629), szpital bonifratrów na Lesznie (1650), a po przeniesieniu (1667) przy ul. Królewskiej na terenie obecnego Ogrodu Saskiego oraz szpital-przytułek św. Kazimierza na Kawęczynie (1681).⁵¹

III. SZPITAL W ŚWIETLE WIZYTACJI Z 1736 ROKU

Słabość władzy i rozkład organizacji państwowej to przyczyny, dla których jeszcze w pierwszej połowie XVIII wieku cała działalność dobroczynna i opieka społeczna znajdowały się w ręku Kościoła.⁵² Działami miłosierdzia zajmowało się wielu wybitnych biskupów. Należy tu wymienić przede wszystkim biskupów poznańskich: Stefana Wierzbowskiego († 1687), Bartłomieja Tarło († 1715) oraz bpa wileńskiego Konstantego Kazimierza Brzostowskiego († 1722) i prymasa Adama Ignacego Komorowskiego.⁵³

Synody polskie przypominały o obowiązku opieki nad ubogimi i opuszczonymi.⁵⁴ Prowadzenie szpitali — lecznic podejmowały, jak dawniej, przede wszystkim zakony. Obok boni-

⁵⁰ ArWwa, Akta kapituły 1676—1804.

⁵¹ Podgórska-Kławe, dz. cyt., s. 42, 44, 51 n.; ArWwa, Okęcki, vis. 1787 II, k. 317—319; W. Knapiński, *Notaty do historii kościołów warszawskich*, Warszawa 1949, mps, s. 109.

⁵² Dola, art. cyt., s. 1, cz 2, s. 504.

⁵³ Tamże; por. T. Glemma, *Z dziejów miłosierdzia chrześcijańskiego w Polsce*, Kraków 1947; A. Schletz, *Biskup Michał Tarło, opiekun ubogich, Caritas* 2 (1946) nr 5, s. 5—17; ArWwa, *Epistola pastoralis... Tarło 1710*; zob. przypis 1 i 4.

⁵⁴ Sawicki, *Concilia Poloniae*, t. 7, s. 103, 114, t. 5, s. 248—252.

fratrów rozwijały działalność — jak odnotowano — siostry miłosierdzia św. Wincentego. Do roku 1773 objęły w Warszawie trzy szpitale i sierociniec.⁵⁵

Działalność charytatywną kontynuowały również bractwa. Nowym bractwem, początkowo o charakterze „samopomocowym”, było warszawskie bractwo miłosierdzia św. Rocha, założone przez bpa Stefana Wierzbowskiego około 1680 roku. Osobnym rozdziałem jest 50-letnia (1717—1768) działalność na terenie Stolicy misjonarza Piotra Gabriela Baudouin. Zaopiekował się on początkowo podrzutkami, dla których z uzebranych przez siebie pieniędzy zbudował przytułek przekształcony z biegiem lat, dzięki zainteresowaniu się tą sprawą biskupa i króla, w szpital generalny Dzieciątka Jezus (erekcja królewska w roku 1761).⁵⁶

Opisywany szpital Św. Ducha przy kościele św. Marcina w Warszawie przejawiał swoją aktywność także w XVIII wieku. Wiele nowych elementów do dziejów tej instytucji wnosi wizytacja szpitala z 1736 roku.

Lustracji szpitala dokonał ks. Gabriel de Saint Germain, kanonik kapituły kolegiackiej w Warszawie. Wizytator działał na mocy specjalnego upoważnienia bpa poznańskiego Stanisława Hozjusza. Po przeprowadzeniu jego czynności dnia 12 marca 1736 roku został sporządzony protokół, zaopatrzony własnoręcznym podpisem i pieczęcią lakową wizytatora. Dokument ten znajduje się obecnie w Archiwum Archidiecezjalnym w Warszawie, wpięty w Akta konsystorza (1772—1851).⁵⁷

Wymieniony protokół napisany został przez notariusza Franciszka Cyglera, prawdopodobnie w oparciu o specjalny kwestionariusz wizytacyjny, podobnie jak to było praktykowane w innych diecezjach. Treść pisma dotyczyła aktualnego uposażenia szpitala, jego wydatków, organizacji, obsługi duszpasterskiej, zarządu i funkcjonowania.

Według tenoru wspomnianego dokumentu na utrzymanie ubogich i chorych przeznaczony były 2 folwarki, położone za Wisłą, mianowicie Mienia i Kiczki, z przyległymi wioskami. Były to następujące miejscowości: Pelczanka, Rudnik, Skwar-

⁵⁵ A. Schletz, *Historia Sióstr Miłosierdzia w Polsce*, NP 12 (1960) s. 59—173; por. Dola, art. cyt., t. 1. cz. 2, s. 505.

⁵⁶ Dola, art. cyt., t. 1. cz. 2. s. 505; por. A. Markwitzówna, *Bractwo Miłosierdzia w Poznaniu w XVIII w.*, Kronika Miasta Poznania 21 (1948) s. 120—127; A. Schletz, *Bractwo św. Rocha w Warszawie*, Caritas 2 (1946) nr 7 s. 10—13; F. Śmidoda, *Ks. Gabriel Piotr Baudouin i jego dzieło w latach 1732—1768*, Warszawa 1938.

⁵⁷ ArWwa, Akta konsystorza, k. 81—83v.

ne, Rossosza, Podsiadały, Piaseczno, Dzielnik, Skupie oraz miasto Cegłów, a nadto fundusz z pewnej wsi (Granicznik). Uposażenie szpitala stanowił także folwark na Nowym Świecie i sąsiednie pola, ulokowane naprzeciwko wsi Wielka Wola oraz młyn w Burakowie z ogrodem i stawem.⁵⁸

Szpital korzystał również z kapitałów i procentów, które pochodziły z sum zabezpieczonych na dobrach Mateusza Grabowskiego oraz kamienicach Orzechowskiego, Pawłowskiego i Kosakowskiego.⁵⁹

Dziesięciny, choć uszczuplone, stanowiły jednak nadal źródło dochodu szpitala. I tak szpital pobierał dziesięciny snopowe tylko z dwóch wsi, Niecieplino i Puznowo, położonych w pow. czerskim. Od 1715 roku chorzy w szpitalu otrzymywali rocznie 6 beczek soli z żup wielickich. W 1736 roku zamiast soli płacono szpitalowi 40 florenów polskich.⁶⁰

Dobra szpitalne przynosiły słaby dochód. Przyczyną tego była m. in. wojna północna (1700—1721), która przyniosła ogromne wyniszczenie kraju. Obok tego zaznaczała się wzrastająca stale ingerencja obcych mocarstw, a zwłaszcza Rosji, w wewnętrzne sprawy Polski. Zarówno zniszczenia wojenne, jak i pogarszająca się sytuacja gospodarcza w Polsce pozostawiły pewien ślad w dobrach omawianego szpitala, co podkreślił również sam wizytator.⁶¹

Dochód, jaki przynosiły dobra ziemskie, kapitały i dary nie był też w całości przekazywany na potrzeby chorych. Od wielu bowiem lat szpital ponosił pewne ciężary i zobowiązania na rzecz kolegiaty i obsługi. Tak np. kantorowi kolegiaty, z tej przyczyny, że jego poprzednicy administrowali kiedyś szpitalem, co roku wypłacano z kasy 40 florenów na słodycze. Kolegium psalterzystów przekazywano w dniu Trzech Króli 100 florenów. Zobowiązanie to swoimi początkami sięgało czasów bpa Tarły „na skutek jakichś dawnych pretensji kolegium”. Ponadto rokrocznie na Wielkanoc uiszczał szpital 100 florenów proboszczowi Kiczek. Prowizorzy szpitala w zasadzie nie otrzymywali żadnego wynagrodzenia. Jedynie wiceprowizorowi wypłacano rocznie za trud 150 florenów. W roku wizytacji prowizorem szpitala był ks. Jan Humański, archidiakon warszawski.⁶²

⁵⁸ Tamże, k. 81; AGAD, dok. perg., sygn. nr 1707.

⁵⁹ ArWwa, Akta konsystorza, k. 81v.

⁶⁰ Tamże, k. 82; por. AGAD, dok. papier., sygn. nr 1672, 1673, 1674.

⁶¹ ArWwa, Akta konsystorza, k. 81v (praesenti calamitose tempore in omnibus notalibus paupertas).

⁶² ArWwa, Akta konsystorza, k. 83.

Wszystkie sumy dochodowe, odsetkowe i jałmużnowe otrzymywała do dyspozycji przełożona siostr miłosierdzia. Co miesiąc musiała ona zdać sprawę przed prowizorem, zapoznając go dokładnie z dochodami i rozchodami. Oprócz przełożonej w szpitalu pracowało jeszcze 5 siostr. Na utrzymanie 2 siostr wypłacał szpital 200 florenów, inne korzystały z oddzielnej fundacji, którą była tzw. „Sokołowszczyzna” na Nowym Świecie.⁶³

Obowiązkiem siostr było posługiwanie chorym. W 1736 roku znajdowało się w szpitalu 60 chorych. Oddzielnie mieszkali mężczyźni, osobno kobiety. Chorzy korzystali z opieki chirurga, który otrzymywał pensję roczną. Była też na miejscu apteka, zawierająca najbardziej potrzebne lekarstwa. Aptekarką była jedna z siostr. W wypadku śmierci chorych, grzebano ich na cmentarzu przy Nowym Świecie.⁶⁴

Omawiany szpital był zarazem prepozyturą szpitalną i związany był od samego początku z kaplicą dla chorych. Na początku XVIII wieku kaplica była murowana. Do obsługi duszpasterskiej chorych, a także do odprawiania nabożeństw w kaplicy, wyznaczony był specjalny kapłan, który posiadał oddzielne mieszkanie i utrzymanie w szpitalu. Jego wynagrodzenie było słabe, skoro zwrócił na to uwagę wizytator, polecając je poprawić.⁶⁵

Wizytacja szpitala Św. Ducha w Warszawie, przeprowadzona przez ks. Gabriela de Saint Germain, ukazuje nam tę instytucję jako funkcjonującą i dobrze zorganizowaną, mimo kryzysu gospodarczego. Chorzy otrzymywali w szpitalu schronienie i utrzymanie. Mieli zapewnioną opiekę siostr miłosierdzia. Dzięki obecności kapelana mogli korzystać z sakramentów św., co nie było bez znaczenia dla ludzi nieszczęśliwych, będących w obliczu śmierci.

IV. SZPITAL W DRUGIEJ POŁOWIE XVIII STULECIA

Epoka stanisławowska ma dla rozwoju dobroczynności w Polsce znaczenie przełomowe i to zarówno od strony idei, jak i organizacji. Do tego czasu jedyną w zasadzie instytucją dobroczynności była chrześcijańska miłość bliźniego. Natomiast twórcy systemów społecznych epoki Oświecenia religijną ideę chrześcijańskiego miłosierdzia chcieli zastąpić filantropijną —

⁶³ Tamże, k. 82v.

⁶⁴ Tamże.

⁶⁵ Tamże.

ideą braterstwa ludzi nie odnoszonego do Boga. O ile dotąd w Rzeczypospolitej Kościół był jedynym organizatorem dobroczynności, teraz zaczęło go w tym wyręczać państwo.⁶⁶

Interesujący nas szpital, podobnie jak inne szpitale warszawskie, udoskonalał warunki i sposoby leczenia chorych. W szpitalu znajdowała się dość dobrze zaopatrzona apteka oraz na stałe zatrudniony lekarz, który zobowiązany był raz dziennie składać wizyty chorym.⁶⁷

Na skutek dewaluacji pieniądza i kryzysu gospodarczego w połowie XVIII wieku należało tak zarządzać dobrami szpitalnymi, aby wystarczały one na funkcjonowanie tej instytucji. Inne bowiem dochody przynosiły dobra w XVI i XVII wieku, a inaczej było w stuleciu XVIII. Zmieniały się też sposoby gospodarowania. Wysiłki Stanisława Augusta, choć nie rozwiązały wielu problemów, doprowadziły jednak do rozwoju i rozkwitu miast. Świadczy o tym nie tylko poprawa ich stanu sanitarnego i wyglądu, ale również zwrócenie większej uwagi na poprawę doli uboższego.⁶⁸

Warunkiem prawidłowego funkcjonowania szpitala była należyta gospodarka dobrami. Należało tak działać, aby instytucja nie ponosiła strat. Taki cel przyświecał rządcom szpitala Św. Ducha. W 1751 roku nabył opisywany szpital od Wyrwickich dom murowany oraz dom drewniany na Pl. Piekarskim za sumę 10 120 florenów polskich. W 1753 roku Milewscy odsprzedali szpitalowi drewniany dom przy kościele św. Marcina za 7000 złotych.⁶⁹ Podstawą utrzymania chorych w szpitalu był przede wszystkim dochód z dóbr ziemskich. W roku 1775 sprzedał szpital domowi Czartoryskich swój folwark na Powązkach. W tym samym roku zakupiono za 5000 złotych czerwonych nowy folwark Buraków, położony między Marymontem a Powązkami.⁷⁰

⁶⁶ Dola, art. cyt., t. 2, cz. 1, s. 343; por. J. Ebers, *Das Armenwesen der Stadt Breslau*, Wrocław 1928; J. S. Pelczar, *Zarys dziejów miłosierdzia w Kościele katolickim*, Kraków 1916; Glemma, dz. cyt.; Z. Grotowski, *Rozwój zakładów dobroczynnych w Warszawie*, Warszawa 1910; T. Klima, *Historia szpitala i klasztoru bonifratrów w Zebrzydowicach*, Wadowice 1911; W. Szoldrski, *Św. Klemens Hofbauer apostoł Warszawy*, Kraków 1927.

⁶⁷ ArWwa, Akta kapituły 1676—1804; por. A. Wejnert, *Opis historyczno-statystyczny szpitali miasta Warszawy*, w: A. Wejnert, *Starożytności warszawskie*, t. 1, s. 31—63.

⁶⁸ ArWwa, Okęcki, vis. 1787 II, k. 306—314; ArWwa, Akta kapituły 1676—1804.

⁶⁹ ArWwa, Okęcki, vis. 1787 II, k. 266.

⁷⁰ ArWwa, Akta konsystorza, k. 71.

Folwark ten miał odtąd należeć prawem dziedzicznym do szpitala. Transakcja powyższa była zapewne korzystniejsza dla omawianej instytucji. W folwarku tym znajdowała się porządna pralnia, młyn, rzeźnia, spichlerz, obory, chlewy, w których trzymano woły, krowy, wieprze, świny, kozy, owce i wszelkiego rodzaju drób. W gospodarstwie bardzo użyteczne okazały się stodoły, a za nimi ogród warzywny i sad. Ten ostatni służył chorym do przechadzki, którzy tam przebywali na rekonwalescencji. Krajobraz tamtejszy urozmaicały stawy rybne i sadzawki.⁷¹

W drugiej połowie XVIII wieku do szpitala Św. Ducha w Warszawie należała kamienica przy ul. Piwnej 112 i Piekarskiej 128, nadto dworek drewniany na Nowym Świecie 128, gdzie był położony ogród i cmentarz, na którym kiedyś chowano. Dodać należy jeszcze dworek na Pradze i pole na Mokotowie.⁷² Korzystał również szpital z czynszu nieregularnie uiszczanego przez dzierżawiących ziemię szpitalną przy ul. Nowy Świat, Marszałkowskiej, Wareckiej, Złotej, Siennej, Zielnej i Wielkiej.⁷³

Dochód płynący z dóbr szpitalnych pozwalał na utrzymanie większej liczby chorych. Tak np. w roku 1787 w szpitalu było 119 osób (63 mężczyzn, 56 kobiet).⁷⁴ Do obsługi takiej liczby chorych zatrudnionych było 9 siostr.⁷⁵

Szpitalnictwo w Polsce u schyłku XVIII wieku nie rozwiązało problemu nędzy. W tym czasie notuje się np. u nas w kraju wielu „ludzi luźnych”, wędrujących do miast w poszukiwaniu pracy. Wywodzili się oni z chłopów uciekających przed poddaństwem lub poborem do wojska, z podupadłej szlachty i w niemałej części z Żydów. Tak np. w Warszawie w dniu 2 XI 1791 roku policja ujęła 500 osób, z których blisko połowę po zbadaniu lekarskim uznano za zdolnych do pracy.⁷⁶

Wskazania biskupów poznańskich dotyczące omawianego szpitala z końca XVIII stulecia stawiały zarządowi tej instytucji pewne wymagania. Wiązało się to zapewne z zasygnalizowanym wyżej problemem „ludzi luźnych” Interesujące by-

⁷¹ Tamże.

⁷² Tamże.

⁷³ Tamże; ArWwa, Okęcki, vis. 1787 II, k. 308.

⁷⁴ Tamże.

⁷⁵ ArWwa, Akta konsystorza, k. 71v; ArWwa, Okęcki, vis. 1787 II, k. 269.

⁷⁶ Dola, art. cyt., t. 2, cz. 1, s. 343 n.

ły postulatory bpa A. O. Okęckiego, zawarte w wizytacji z roku 1787. Przyjmując chorych — pisał Okęcki — „należało zapisywać ich do specjalnej księgi, odnotowując nazwisko, imię, wiek, zawód, parafię, województwo, chorobę. Trzeba też zachowywać daleko idącą ostrożność w wydawaniu zaświadczeń dla opuszczających szpital lub wyleczonych. Najlepiej będzie, jeżeli takie pismo wystawi prowizor lub jego zastępca”⁷⁷.

Wczytując się głębiej w treść wizytacji Okęckiego, zauważamy pewne zarządzenia skierowane pod adresem prowizora, sióstr i chorych. I tak prowizor jest odpowiedzialny za wszystko. Powinien wiedzieć, kiedy np. siostry opuszczają szpital, w celu załatwienia zakupów czy innych spraw. Furta szpitalna powinna być zaopatrzona w dzwonek, by można było także w nocy przyjmować chorych lub okaleczonych. Ci spośród chorych, którzy potrzebowali leczenia w szpitalu św. Łazarza, mieli być tam od razu przewiezieni.⁷⁸

ZAKOŃCZENIE

Niniejszy artykuł stanowi zarys dziejów szpitala Św. Ducha w Warszawie. Nie jest on opracowaniem wyczerpującym. Wiele bowiem zarysowało się tu problemów, których nie można było wyjaśnić. Nie znamy np. dokładnie liczby chorych w poszczególnych latach, rodzaju schorzeń, metod leczenia, obsługi szpitalnej, roli kapelana i jego działalności duszpasterskiej. Nie potrafimy również prześledzić losu dóbr szpitalnych, dochodów i rozchodów. Wiadomo bowiem, że duży wpływ na te sprawy miały wojny, klęski żywiołowe, epidemie, które dziesiątkowały ludność.

Trzeba jednak podkreślić, że omawiany szpital działał i spełniał swoją rolę przez wiele stuleci. Wizytacja z 1736 roku ukazuje nam tę instytucję jako zorganizowaną i funkcjonującą mimo trudności gospodarczych. Należy i to dodać, iż przekazanie szpitala pod zarząd kapituły kolegiackiej św. Jana w Warszawie świadczyłoby o zaufaniu, jakim cieszyła się ta kapituła. Istnienie szpitala byłoby jedną z form działalności kapituły warszawskiej.

⁷⁷ ArWwa, Okęcki, vis. 1787 II, k. 314—316.

⁷⁸ Tamże.

ANEKS

WIZYTACJA SZPITALA ŚW. DUCHA W WARSZAWIE
W 1736 ROKU

Warszawa, 12 III 1736.

Dodatek źródłowy

Treść pisma dotyczy aktualnego uposażenia szpitala, jego wydatków, organizacji, obsługi duszpasterskiej, zarządu i funkcjonowania.

Or. w ArW wa. Dokument wpięty w Akta Konsystorza Jeneralnego Archidiecezji Warszawskiej tyżące się marcinkanek, czyli szpitala Św. Ducha w Warszawie (1772—1851), k. 81—83v.

Kop. nieznane.

Tytuł dokumentu: *In nomine Domini. Amen. Visitatio hospitalis S/ancti/ Spiritus ad ecclesiam S/ancti/ Martini RR. Patrum Ordinis S/ancti/ Augustini ex mandato ac speciali commisso Illustrissimi Excellentissimi Domini D/omi/ni Stanislai Josephi de Bezdán Hosii episcopi Posnaniensis per Perillustrém Gabrielem de Saint Germain canonicum Varsaviensem commissarium deputatum anno Domini 1736 — to die 12 mensis Martii Varsaviae expedita.*

Stan zachowania: średni, wewnątrz plama (k. 81v — 82), utrudniająca odczytanie niektórych wyrazów.

/k. 81/ *Hospitale S/anct/i Spiritus fundatum a serenissimum olim principe Domino Janussio Dei gratia duce Masoviae, circa annum 1527 gubernabatur et administrabatur ab exordio sui a praeposito psalteristarum Joanne Grotowski¹ postea Serenissimus divae memoriae Sigismundus Augustus² Dei gratia rex Poloniae magnus dux Lithuaniae cum devolutus esset ad ipsum ducatus Masoviae, ad meliorem ordinem eundem fundationem redigendo anno Domini 1539 suprafatam administrationem praepositi praenominati collegii psalteristarum, uti minus idoneam ac fructuosam sustulit, et in Venerabile Capitulum loci huius transfudit, omnemque curam ac regimen commisit, cum obligatione, ut ad minus octuaginta pauperes in praedicto coenobio assidue foveantur; tum ut per duos canonicos septimanatim idem hospitale visitetur, provisoresque duo eligantur, unus eorum ad regimen hospitalis ispius hic siti, alter ad praedia et villas regendas cum potestate eidem capi-*

¹ Jan Grotowski, zarządca szpitala w l. 1523—1544.

² Zygmunt II August (1529—1572), król polski formalnie od 1529 r., faktycznie od 1548 r., wielki książę litewski od 1529, syn Zygmunta Starego i Bony.

tulo data, hos eosdem provisores eligendi, conservandi, immutandi, approbandi, prout commoditas vel necessitas postulaverit hospitalis ex bonis illius in vim directi dominii quotannis pro festo S/ancti/ Martini penditur avenae a cmethonibus.

Pro sustentatione pauperum duae sunt praedia trans Vistulam, scilicet Mienia³ et Kiczki⁴ cum suis attinetiis, villis, videlicet Pełczanka⁵, Rudnik⁶, Skwarne⁷, Rossosza⁸, oppidum Cegłów⁹, Podsiadały¹⁰, Piaseczno¹¹, Dzielnik¹², Skupie¹³ et fundi certi villae Granicznik. Quae villae partim cultae sunt, partim in nemora excreverunt. In quibusdam vix tres aut duae casae reperiuntur. Praesenti calamitoso tempore (k. 81v) in omnibus notalibus paupertas.

Habet etiam praedium in Nowy Świat ac incolas, qui seminem annum pendunt, agros versus villam Magna Wola, molendinum in Burakow¹⁴ una cum horto, stagno et particula agri ac circa stagnum idem particula nemoris, subditos ibidem in villa Powązki¹⁵ quatuor, in villa Mokotowo¹⁶ duos cum suis agris.

Idem hospitale locavit summam reemptionalem viginti millium florenorum polonicalium in bonis Magnifici Mathiae Grabowski, moderni instigatoris Regni, prout ediderit fusius inscriptio in castro Varsaviensi feria quarta ante festum s/ancti/ Bartholomaei Apostoli circa anno 1726 recognita. Ex qua summa Venerabile Capitulum accipit provisionem a tredecem millibus per sex a centum ex eo quod ceperit Venerabile Capitulum villas duas Barcząca¹⁷ et Wiciejów¹⁸ adiacentes bonis hospitalis, a septem vero millibus sumit provisionem hospitale.

Est etiam summa duorum millium florenorum pro apotheca locata in lapidea spectabilis Orzechowski a qua census per septem a centum provenit, uti inscriptio in actis advocatialis antiquae Varsaviae die 10 Novembris a/nno/ 1731 recognita edisserit. Medietas huius summae,

³ Mienia, wieś w wojew. siedleckim, w par. Cegłów.

⁴ Kiczki, wieś w wojew. siedleckim, parafia erygowana 1458.

⁵ Pełczanka, wieś w wojew. siedleckim, należąca do parafii Cegłów.

⁶ Rudnik, wieś w wojew. siedleckim, należąca do parafii Cegłów.

⁷ Skwarne, wieś w wojew. siedleckim, należąca do parafii Cegłów.

⁸ Rososz, wieś w wojew. siedleckim, w parafii Cegłów.

⁹ Cegłów, wieś w wojew. siedleckim.

¹⁰ Podsiadały, wieś w wojew. siedleckim, w parafii Kiczki.

¹¹ Piaseczno, wieś w wojew. siedleckim, w parafii Kiczki.

¹² Dzielnik, wieś w wojew. siedleckim, w parafii Kiczki.

¹³ Skupie, wieś w wojew. siedleckim, w parafii Kiczki.

¹⁴ Buraków, dzielnica Warszawy k. Łomianek.

¹⁵ Powązki, dzielnica Warszawy.

¹⁶ Mokotów, dzielnica Warszawy.

¹⁷ Barcząca, wieś w wojew. siedleckim, w parafii Mińsk Mazowiecki.

¹⁸ Wiciejów, wieś w wojew. siedleckim.

id est mille floreni dati sunt pro requisitis ad apothecam ab Ill/ustrissi/mo et R/everendissi/mo D/omi/no Adamo Rostkowski¹⁹ episcopo Philadelphiensis praeposito Varsaviensi. Summa itidem mille florenorum polonicalium in lapidea nobilis Pawłowski inscripta habetur ad dictum hospitalem, a qua census per septem a centum cedit in usum eiusdem hospitalis, uti obloquitur officiosa inscriptio in actis consistorii Varsaviensis die 12 Octobris a/nno/ 1716 facta.

Item summa mille florenorum polonicalium post olim R/everendum solo ad idem hospitale devoluta, coram actis officii consularis Varsavien/sis/ die 15 Januarii a/nno/ 1703 in domo Kossakowskich in Platea Pistorea sita, inscripta, in qua summa hospitale possidet sortem exdivisam vigore intromissionis die 16 mensis Maii a/nno/ 1715 in iisdem actis consularibus Varsaviensibus recognita.

Item habet summam septingentorum florenorum polonicalium in area eorundem Kossakowskich locatam vigore contractus die 2 Julii a/nno/ 1716 cuius roboratio /k. 82/ est in castro Varsaviensi feria sexta in crastino festi Visitationis B/eatae/ V/irginis/ Mariae eodem anno 1716. Habet quoque idem hospitale pensionem pro sex doliis salis a Zuppa salinaria Varsaviensi percipiendis. Vigore rescripti Serenissimi olim Augusti Secundi regis Poloniae²⁰ in fundamento antiquorum die 2 — ma mensis Julii a/nno/ 1715 dati, et ad acta castrensia Varsaviensia feria quarta post festum Divisionis Apostolorum proxima anno eodem 1715 per oblatam porrectam, loco quorum doliorum salis nunc percipit quotannis centum quadraginta florenos polonicales. Percipit denique decimam manipularum quotannis ex duabus villis Niecieplino²¹ et Poznowo²² in districtu Cernensi sitis ad clavum Garvolinensem²³ spectantibus, idque vigore privilegii Reverendissimi Capituli generalis²⁴ Posnaniensis de data illius feria quarta circa Octavam s/ancti/ Martini a/nno/...²⁵ ...45 dati de libro privilegiorum Venerabilis Capituli Varsaviensis inserti.

In eadem hospitali antea fuerunt pauperes, qui cum immodeste segregaverant²⁶ Venerabile Capitulum Varsaviense ex assensu Illustrissimi D/omi/ni loci ordinarii maiorem cultum divinum augere cupiens, tum infirmis opem et suffragium adinvenire, pauperes praenominatos in pauperes infirmos commutavit, ad obsequium vero iisdem praestan-

¹⁹ Adam Rostkowski, bp sufragan łucki, proboszcz kolegiaty warszawskiej, uczestnik synodu w Warszawie, odbytego 27 i 28 II 1720 r.

²⁰ Zob. przypis 2.

²¹ Niecieplino, wieś k. Czerska.

²² Poznowo, wieś k. Czerska.

²³ Tekst uszkodzony.

²⁴ Na wyrazie znajduje się plama.

²⁵ Pierwsze cyfry daty zamazane, dalsze „45”. Być może chodzi tu o rok 1545.

²⁶ Na wyrazie znajduje się plama.

dum maioremque commoditatem suppeditandam Deodictas sorores charitatis assumpsit, et introduxit, easdemque recepit in capitulo generali s/ancti/ Michaelis Archangeli die 30 — ma mensis Septembris anno Domini 1684 — to, idque sub specialibus conditionibus in acta Venerabilis Capituli obloquuntur folio 179 superficies hospitalis, quam et lapideae illius ex cocto latere extracta impensis Venerabilis Capituli praecipue piae memoriae Ill/ustrissi/mi Reverendissimi Casimiri Szczuka²⁷ praepositi Varsaviensis abbatis Paradisiensis. Ex eadem lapidea hospitalis ad plateam cervisiam ex conductione proventus percipitur. Habet intra se capellam muratam benedictam cum indulgentiis renovatis in anno 1733 pro decem annis pro festo Pentecostes.

/k. 82v/ Infirmarium distinctum est feminarum et virorum, scilicet feminarum infra stuba est, virorum supra. Deodictae virgines distinctim et sub clausura in eodem hospitali resident, habent suum commune, noctu se ocludunt. Hae sunt sex 1-ma Joanna Deker, superiorissa, 2-da assistens Zan, 3-tia oeconomica Dorothea, 4-ta dispensatrix, 5-ta apothecaria, 6-ta vestiaria.

Pro infirmis habent apothecam privatam. Item requisita omnia ad commoditatem pauperum, quorum habent seorsivum regestrum, pauperes infirmi ad recommendationem Venerabilis Capituli per Perillustris provisionis hospitalis suscipiuntur tot, quot sustentari et locari possunt ad numerum sexaginta plus minus. Ad curationem eorundem infirmorum assumitur chirurgus, qui annua pensione salariatur. In infirmariis de noctu lampas ardet continuo. Et si Deo volente contingat infirmum pauperem mori, corpus eiusdem praemissa missa in sacello, humanatur in coemeterio circum circa murato, ad praedium in Nowy Świat²⁸ sito. Quod sunt officia charitatis ac pietatis erga infirmos, eadem Deodictae sorores charitatis amore erga proximum aexactissime adimplent. Pro hoc vero obsequio habent victum amictum ex proventibus hospitalis.

A principio eadem sorores charitatis tantum quattuor fuerunt circa hospitale, nunc vero sunt sex, quia maiorem curam habent et inspectionem bonorum sub directione provisoris, quae duae sorores pro amictu ex proventibus hospitalis pro anno ducentos florenos percipiunt, aliae duae sorores habent fundationem particularem pro amictu a pie defuncta D/omi/na Besne quattuor millium pro quibus emerunt fundum Sokołowszczyzna vocatum, adiacentem praedio eiusdem hospitalis in Nowy Świat²⁹ sito.

²⁷ Ks. Kazimierz Szczuka, prowizor szpitala, proboszcz warszawski, zbudował nowy dom szpitalny w osiemdziesiątych latach XVII wieku.

²⁸ Nowy Świat, ulica w Warszawie.

²⁹ Zob. tamże.

Ad capellam habent presbyterum proprium manualement, qui sacramenta infirmis administrat, ac verbo et exemplo animas infirmorum pascit, residet in didincto cubiculo non procul a stuba infirmorum virorum /k. 83/, habet mensam quotidianam. Idem capellanus habet obligationem duarum missarum in septimana ex summa trecentorum saterorum imperialium haerente in lapidea famati Martini Wyrwicki in Platea Pistorea sita, prout inscriptio eiusdem summae coram officio consulari antiquae Varsaviae sub die 7 ma mensis Novembris anno 1712 recognita obloquitur. Item missam unam in septimana feria sexta, a summa mille florenorum haerente in lapidea nobilis olim Moranty. Habet etiam missam in Dominicis, pro qua hospitale solvit quinquaginta florenos. Inventarium capellae seorsive productum et in praesenti visitatione subscriptum.

Hospitale hoc solvit cantori insignis ecclesiae collegiatae Varsaviensis quolibet anno quadringentos florenos pro leguminibus, quae anterioribus temporibus subministrare eidem tenebatur. Item solvit idem hospitale collegio psalteristarum centum florenos polonicales pro festo SS/anctorum/ Trium Regum, ex ordinatione Ill/ustrissi/mi et Reverendissimi olim Bartholomaei Tarło³⁰ episcopi Poseniensis pro aliqua pretensione eiusdem collegii. Solvit quoque parochus Kickoviensi³¹ quolibet anno centum florenos polonicales pro festis S/anctae/ Paschatis. Solvit ibidem hospitale viceprovisori pro tempore existenti florenos centum quinquaginta a pluribus annis, pro ipsius attendetia in negotiis hospitalis, provisos vero pro se ipsis nihil accipiunt, sed omnes summae proventuales, censuales et eleemosinariae veniunt ad manus superiorissae Deodicatarum virginum, quae quolibet mense calculationem facit coram Perillustri provisoro tam de perceptis, quam expensis.

Capellanus hospitalis non adeo sufficientem habet mercedem, qui ut alacrius inserviat, et onera circa infirmos iubeat, assignanda /k. 83v/ veniret aliqua melioratio mercedis. Et esset aliquis defectus in inserviendo pauperibus infirmis, si Ad/modu/m R/everendi patres Societatis Jesu collegii Varsaviensis ex sua innata pietate et charitate erga pauperes infirmos non supplerent vices in audiendis infirmorum, qui dum invitati existunt statim cum omni promptitudine ad infirmos veniunt.

Provisor hospitalis adpraesens est Perillustis Joannes Humański³²,

³⁰ Michał Bartłomiej Tarło, bp poznański w latach 1710—1715, ze zgromadzenia księży misjonarzy. Był synem wojewody sandomierskiego Jana ze Szczekarzewic Tarły i Anny ks. Czartoryskiej.

³¹ Zob. przypis 4.

³² Jan Alojzy Humański, archidiakon warszawski 1731—1739, wobec sporu o archidiakonię, nie dopuszczony do instalacji przez kapitułę poznańską, mimo to utrzymał się przy niej.

archidiaconus Varsaviensis, qui rationem quotannis praestat iuxta antiquam praxim coram generali capitulo s/anti/ Michaelis Archangeli ex omnibus proventibus eleemosinis ac aliis obventionibus in absentia cuius Perillustris D/omi/nus Josephus Slawecki, canonicus et procurator generalis cum secretario V/enerabilis/ Capituli nomine eiusdem Venerabilis Capituli Varsaviensis in praesenti visitatione comparuit. Registrum pauperum infirmorum vivorum et mortuorum seorsive productum et subscriptum est. / Własnoręczny podpis wizytatora: / Gabriel de Saint Germain, visitator constitutus, manu propria. / Pieczęć okrągła lakowa z wyobrażeniem herbu, niżej podpis: / Franciscus Cygler, apostolicus consistorii Varsaviensis et ad actum praesentium visitationis assumptus notarius.

Hôpital du Saint Esprit à Varsovie du XVe au XVIIIe siècle Précis d'histoire

Résumé

L'hôpital sous l'invocation du Saint Esprit existait près de l'Eglise Saint — Martin, rue Piwna à Varsovie, depuis 1444. Sa fondatrice, la duchesse Anna Boleslawowa, a destiné à cet effet le village de Piaseczno et 10 sexagènes par an, provenant du transport à travers la Vistule. Plus tard, d'autres fonds ont alimenté cette fondation venant des métairies, deux charrues de terre, moulins, viviers, ruches d'abeilles sauvages ainsi que certaines sommes d'argent. Les revenus de l'hôpital permettaient d'entretenir 80 malades. En 1526, l'administration et le patronat de l'hôpital ont été assignés au chapitre de Varsovie. Depuis cette date, la chapite administrait réellement l'hôpital en déléguant, à cet effet, 2 gérants choisis parmi ses membres. L'un d'eux assurait l'administration de l'hôpital et de ses biens à Varsovie, l'autre gérant les propriétés foncières. L'emploi à l'hôpital, à partir du 30 X 1684, des soeurs de charité de Saint Vincent a contribué, dans une grande mesure, à l'amélioration des soins prodigués aux malades. L'hôpital du Saint Esprit à Varsovie déployait son activité également au XVIIIe siècle. L'inspection de l'hôpital, effectuée en 1736, apporte de nombreux éléments nouveaux à l'histoire de cette institution. Le document élaboré à l'issue de cette inspection est joint, en entier, à la fin du présent article.